



Nakład 20 tys. egz.

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOSC WALCZACA

nr 24/54, cena 5 zł
21 czerwca 1983 r.

"Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Jest tutaj we Wrocławiu, tutaj na Dolnym Śląsku, jest w całej Polsce wielu ludzi, ogromnie wielu ludzi, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Wszystkimi wami, którzy wynajdując przykazy, słowami czynicie sobie ziemię poddaną, przymuszacie S O L I D A R N O S C moją i Kościoła."

JAN PAWEŁ II, Wrocław, 21 czerwca 1983 r.

Poniżej publikujemy obszerną fragmenty kazania Ojca Świętego wygłoszonego 19.06 na Jasnej Górze (do młodzieży polskiej) i 20.06 w Katowicach. Wywołały one największe oklaski i owacje. (cytuły od redakcji)

CZUWAĆ W IMIĘ DAWIDY

"Czuwam" - jak obraz, że w Apelu Jasnogórskim znalazło się to słowo.

Posiada ono swój łagodny rodowód wspaniały. Chrystus wiele razy mówił: czuwajcie. Czuwajcie też z ewangelii przesłał nam do tradycji ruchu harcerskiego. W Apelu Jasnogórskim słowo "czuwać" jest istotnym elementem tej odpowiedzi, jaką pragniemy dać na miłość, na tę miłość, którą jesteśmy opierali w zarku Jasnogórskiej Ikony. Odpowiedzią na tę miłość musi być właśnie to, że czuwam. Co to znaczy - czuwam? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia, że tego sumienia nie zgłaszam, nie zniekształcam, nazywam po imieniu: Dobro i Zło, a nie zamozuję. Wypracowuję w sobie dobro, a za zło staram się poprawnie przezwyciężając je w sobie. To taka hardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pominiąć, zachować na dalszy plan. I tak, nie. Ona jest wszędzie i zawsze pierwsoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im większą skłonność z jej się sprzyjać temu, sbyśmy tolerowali zło. A myśmy łatwo się z niego rozprzeczali, zniknęła Julia tak postępowi inni.

Moji drodzy przyjaciele! On was, do was należy pokrzyżować zapórą DE-MO-CR-A-LI-ZA-CJII Zapory: tym wadom społecznym, których ja tu nie będę nazywał po imieniu, ale o których wy sami doskonale wiecie. Musimy od siebie wymagać nawet gdyby inni od nas nie wymagali. Ona iścieczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okrasowa demoralizacja. Dzisiaj, kiedy znagny się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek. A więc - czuwajcie. Chrystus powierzył podczas modlitwy Ojcu, apostołom: czuwajcie i radźcie się, abyście nie ulgili pokusie. Czuwam - to znaczy (dalej) dostrzegam drugiego, nie zamykam się w sobie, w własnym poliwórku własnych interesów czy też nawet własnego sądu. Czuwam - to znaczy miłość bliźniego, to znaczy - podstawowa miłość taka solidarność.

Wobec Matki Jasnogórskiej pragnę podziękować za wszystkie dowody tej solidarności, jakie dali moi rodacy, w tym również młodzież polska, w trudnym okresie niedawnych misji. Niektórzy by mi było tutaj wymienić wszystkie formy tej troski, jaką starano się być osoby internowanych, uwięzionych, zwalnianych z pracy, a także ich rodziny. Wy wiecie o tym lepiej ode mnie. Oni mi nie dochodziły tylko sprawozdania, choć często wiadomości. Niech to dobro, które się wyzwoliło w tych nieludach, na tyle sposobów, nie ustaje na ziemi polskiej, niech stale potwierdza nowe "czuwam" z Apelu Jasnogórskiego. Owo "czuwam", które jest odpowiedzią na miłość i Matki Chrystusa w wielkiej rodzinie Polaków. Czuwam - to znaczy także, czuj się odpowiedzialny za to wielkie wspólne przedsięwzięcie, któremu nie ma końca - Polska.

To imię nas wszystkich zobowiązuje. To imię nas wszystkich kosztuje. Czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii. Za o wiele łatwiej są wolni, podczas gdy nasza polska wolność tak dużo kosztuje. Nie bójcie, moi drodzy przeprowadzać analizy porównawczej. Powiem tylko, że to co kosztuje właśnie stanowi wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego i głębokiego stosunku do wartości. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nie nie kosztowała. Natomiast czuwajmy przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń, starając się wzbogacać to dziedzictwo. Naród zaś jest armia wszystkim bogaty ludźmi, bogaty człowiekiem, bogaty

...to jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

...nie jest ...
...nie jest ...
...nie jest ...

przenstworę, który uczynił człowieka istotą społeczną. Od Stwórcy pochodzi społeczny charakter dążeń ludzkich, potrzeba naspalania się, jednoczenia jednych z drugimi." To przemówienie amerykańskiego Księdza Prymsa pochodzi z dnia 6 lutego 1981 roku.

Tak więc, moi drodzy, sprawa, która toczy się w Polsce na przestrzeni ostatnich lat posiada głęboki sens moralny. Nie może być ona rozwiązana inaczej, jak na drodze prawdziwego dialogu wkłady ze społeczeństwem. Do takiego dialogu, Episkopat Polski wzywał, jak wiadomo, w tym czasie wiele razy. Dlaczego ludzie pracy w Polsce, i wszędzie wszędzie na świecie mają prawo do takiego dialogu? Dlatego, ponieważ człowiek pracujący jest nie tylko narzędziem produkcji, ale podmiotem. Podmiotem, który w całym procesie produkcji ma pierwszeństwo przed kapitałem. Człowiek też przez swoją pracę staje się właściwym gospodarzem warsztatu pracy, procesu pracy, wytworów pracy i podziału. Gotów jest i na wyrzeczenia, gdy tylko czuje się prawdziwym współgospodarzem i ma wpływ na sprawiedliwy podział tego, co zdołano razem wytworzyć.

Zwracamy się do Maryji jako latki sprawiedliwości społecznej, ażeby to podstawowe zasady ładu społecznego, od których zależy prawdziwy sens ludzkiej pracy, a wraz z nią sens bytowania człowieka, przyobłokły się w realny kształt życia społecznego na naszej ziemi. Człowiek nie jest bowiem w stanie pracować, gdy nie widzi sensu pracy, gdy sens ten przestaje być dla niego przejrzysty, gdy zostaje mu niejako przesłonięty. I dlatego prosimy łaskę sprawiedliwości społecznej, ażeby pracy wszystkich ludzi pracy w Polsce przywrócić sens, poczucie sensu!

JAK WITALIS. X OJCA ŚWIĘTEGO Propaganda PRL dokładnie wycinała, pomijając miłośniczymi wszystkie te okoliczności towarzyszące wizycie Ojca Świętego, które wskazywały na olbrzymi entuzjazm, radość, miłość Polaków do Papieża, na witanie Go jako Ojca Solidarności. Co prawda już same kazania Jana Pawła II wywoływały początkowo prawdziwy szok w ośrodkach władzy i wskazywały na prawdziwego ducha wizyty. Ale dla uzupełnienia przypomnijmy:

Pierwsze spontaniczne i entuzjastyczne reakcje Polaków nastąpiły już w dniu przybycia Ojca Świętego. W wieczorem po Mszy św. w katedrze św. Jana w Warszawie kilkadziesiąt tysięcy ludzi wyległo na ulicę z transparentami i haskami Solidarności. "Witaj Ojcie Solidarności" - głosił wielki transparent koło kościoła św. Anny. "Naród witaj Cię w Solidarności" - taki napis powiewał na kolumnie Zygmunta. W pochodzie wznoszono ręce w znaku zwycięstwa, skandowano hasła: Solidarność, Lech Wałęsa, Zbyszek Bujak, Żądamy amnestii, Demokracja, Tu jest Polska, Polska dla Polaków, a także, Zomcowy do pracy, Trasa kłamie. Część pochodu dotarła do budynku KC otoczonego przez oddziały ZOMO - pokojowe manifestacje trwały do późnych godzin wieczornych. Iluż nie interweniowała.

Na drugi dzień, podczas Mszy św. na stadionie Y-Lan i przed wchodem stadionu, w której wzięło udział około miliona ludzi, powiewały transparenty: Jesteśmy /pisane pismem ze znaku Solidarności/, Solidarność zwycięży, Ojcie Święty jedyna nadzieja w Tobie, Solidarność Ursus, Stocznia Gdańska, Gdańsk, Ojcie Święty Kochamy Cię, Dziękujemy - Inter-nowani, Wiara-Solidarność, Miłość-Solidarność, Bóg-Honor-Ojczyzna, Ojcie Święty Solidarność z Tobą, Huta Nowotko - PZO - Solidarność - Witaj Papieżu, Gdańsk-Gdynia - Witaj Papieżu /pismem Solidarności/, Solidarny Ursus, Ojcie Święty PZO Solidarność z Tobą, Najserdeczniejsze pozdrowienia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z Wierzenia i z Podziemia - przemysł Solidarność, KPK - nie ma sprawiedliwej Europy bez Polski niepodległej, Witamy Papieża - więźniowie polityczni z Gdańska - i wiele, wiele innych.

Na zakończenie Mszy odśpiewano "Boże Coś Polskę" z rękami uniesionymi w znaku zwycięstwa i ze słowami: "Ojczyznę wolną rzez nam wrócić Panie." Tak kończyły się wszystkie spotkania Polaków z Ojcem Świętym. Telewizja i Radio skwapliwie fragmenty te wycinały.

Wychodzenie z Mszy przekształcało się w olbrzymią manifestację. Po-

wczoraj i nowa: Niech żyje Papież, Papież z nami, My z Papieżem, Chodźcie z nami - dziś nie biją, Nie bij brata - bądź Polakiem, Gdańsk - Warszawa - wspólna sprawa, Nie ma Wolności bez Solidarności, Przebaczymy - chodźcie z nami, Rzućcie pały - chodźcie z nami, Koniec wojny, Amnestia, Uwolnić więźniów, Papież w Gdańsku, ZOMC na stonkę, Władysław Frasyniuk, Grzegorz Przymyk - pamiętamy, Nie zabijaj, Wolne wybory, Lech Wałęsa u Papieża, Albin do szkocki, NZS, Zwyciężymy, Afganistan. Bardzo wielu ludzi miało przypięte do ubrań znaczki Solidarności. Milicja nie interweniowała. Ale w niektórych bocznych uliczkach goniono już ludzi z pałami. Niepokalanów. Znowu około miliona ludzi, transparenty, hasła Solidarności.

Częstochowa, Kulminacyjny punkt wizyty. Na każdej Mszy - około miliona ludzi; i to nowych, bo wielu po pierwszym dniu wyjeżdżało, wielu przyjeżdżało. Szczególnie emocjonalny przebieg miało wieczorne spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą /o którym TVP nie raczyła wspomnieć/. Było bardzo dużo harcerzy, wielu miało lilijkę z głową Jana Pawła II. Kazanie Ojca Świętego /którego fragment publikujemy/ było przerywane owacjami i długotrwałymi brawami, momentami - po każdym zdaniu. W nim, po raz pierwszy Papież użył słowa: solidarność. Po spotkaniu młodzież idąca do dworca utworzyła manifestację: znowu znane hasła, transparenty, radość i entuzjazm. W Częstochowie wiele było transparentów tych samych, lub podobnych, co w Warszawie. Ponadto warto wymienić: Tylko pod Krzyżem, tylko pod tym znakiem, Polska jest Polską, a Polak Polakiem; Chlubo Polaków - ratuj podaków, Solidarność - Częstochowa, Przybądź także w 1987, Młodzież Wybrzeża - kocha Papieża, Solidarność walczy, Lublin czeka - Solidarność, Ojciec Święty my też jesteśmy Twoimi dziećmi. - Cyganie.

Ojciec Święty nie chciał, aby same uroczystości religijne przekształciły się w manifestację, łagodnie i żartobliwie upominał, aby nie wznosić okrzyków, aby mu "o ile możliwości" nie przerywać. Ważniejsze było, aby ludzie ze skupieniem wysłuchali tego, o czym mówił. Przemysleli. Jednocześnie władze wystąpiły ze ostrzeżeniami. Być może dlatego temperatura "polityczna" następnych spotkań nieco opadła. Chociaż nadal - wszędzie powiewały transparenty, wszędzie Ojca Świętego witały i słuchały - miliony, wszędzie panowały miłość, radość i entuzjazm.

W chwili, gdy piszemy te słowa, wiemy tylko tyle, że rzecznik Watykanu oznajmił, iż przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa zostanie przyjęty przez Jana Pawła II w Krakowie, pod koniec wizyty. Władzom PRL pozostało tylko zapewnić ustami swego niedorzecznika, że spotkanie to będzie miało "charakter ściśle prywatny". Wiemy też, że więźniowie polityczni na Rakowieckiej w Warszawie /i w wielu innych więzieniach/, którym nie pozwolono oglądać Jana Pawła II w telewizji, prowadzą głośne protestacyjne.

KOMUNIKAT Z POSIEDZENIA RKS

26.05 br. odbyło się posiedzenie RKS NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk, podczas którego dokonano wyboru przewodniczącego RKS. Przewodniczący tymczasowo będzie się posługiwał pseudonimem Witold. W trakcie posiedzenia omówiono działania zmierzające do zwiększenia operatywności RKS oraz zwiększenia bezpieczeństwa struktur związkowych. Uchwalono apel do mieszkańców Dolnego Śląska z okazji wizyty Papieża Jana Pawła II.

Komunikat powyższy ogłoszono w 23 numerze "Z dnia na dzień" wraz z oświadczeniem członka TKK, Eugeniusza Szumiejki, który potwierdza ów fakt i pierwszym oświadczeniem Witolda.

DZIEKUJEMY: Julia-3000, Dwójka-4000, Bille-500, Koło-2000+3000, Lampa-2100, OCA-2000, Ekietek-papier, Globus-2000, Sami Swoi-400+papier+żywność, Dębowa Twarz-1300, Szkło-2000, Oko-500, Pieniążki-1000, Wilk-kawa, Skierka-farba, Beata-1000.

Numer zanknięto 22.06.1983 Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności
Walczącej